

OSTATNI BĘDĄ PIERWSZYMI

Z Bożego punktu widzenia, wielu ostatnich na tym świecie staje się w Jego oczach pierwszymi. To jest zdumiewająca prawda, która pojawia się w siedmiu przypowieściach Jezusa:

1. Ewangelia Mateusza 20:1-16: Robotnicy, którzy zmarnowali 90% swojego życia (11 z 12 godz.), bo zaciągnęli się do pracy jako ostatni - zostali nagrodzeni jako pierwsi.
2. Ewangelia Łukasza 15:22: Młodszy syn, który roztrwonił połowę majątku swojego ojca i zhańbił jego imię, po powrocie otrzymał najlepszą szatę i złoty pierścień, którego nie otrzymał starszy brat.
3. Ewangelia Łukasza 7:41-47: Ten, kto więcej nagrzeszył i komu więcej przebaczone, finalnie bardziej miłuje Pana i jest bliżej Pana.
4. Ewangelia Mateusza 21:28-30: Syn, który początkowo był zbuntowany, ostatecznie spełnia wolę ojca, w przeciwieństwie do swojego brata.
5. Ewangelia Łukasza 15:3-5: Zagubiona owca, niesiona na ramionach Pasterza, staje mu się bliższa niż inne owce.
6. Ewangelia Łukasza 14:10: Ten, który zajął ostatnie miejsce na uczcie weselnej, finalnie otrzymuje pierwsze miejsce.
7. Ewangelia Łukasza 18:9-14: Celnik, który w oczach ludzi jest znacznie gorszy od faryzeusza, wyprzedził tego ostatniego, bo Bóg właśnie jego uznał za sprawiedliwego.

Te wszystkie przypowieści niosą to samo przesłanie, że wielu z tych, którzy źle zaczynają, finalnie zdobywają nagrodę - bo nie jest ważne, jak zaczynamy swój bieg, tylko jak go kończymy. Ci, którzy się nie zniechęcają i nie potępiają samych siebie za zły start w swoim życiu (jak Paweł), będą na mecie przed wieloma innymi, którzy mieli tylko dobry początek. To powinno zachęcić każdego, kto narobił bałaganu w swoim życiu, aby biegł dalej i nigdy się nie poddawał, ani nie zniechęcał.

Zanim apostoł Paweł spotkał Jezusa, to przez pierwsze 30 lat swojego życia zrobił wiele złego w swoim życiu. Ale potem postanowił robić tylko jedną rzecz: upodabniać się do Jezusa. Zapominając o swoich dotychczasowych niepowodzeniach, postanowił wytrwale dążyć do celu, który był przed nim, aby w jak najkrótszym czasie stać się podobnym do Jezusa (Flp 3:13-14). To obejmowało też wypełnienie powołania, które dał mu Bóg. Dlatego pod koniec życia mógł powiedzieć: „ukończyłem swój bieg, a teraz czeka na mnie wieniec sprawiedliwości” (2Tm 4:7).

Paweł powiedział do cielesnych Koryntian, żeby biegli tak „aby zdobyli nagrodę” (1Kor 9:24), bo nawet oni mogliby zdobyć nagrodę, gdyby pokutowali i wytrwale biegli z pełną determinacją. To jest nadzieja, którą każdy starszy musi dawać każdemu wierzącemu, który upadł, ale pokutuje i postanawia, że za wszelką cenę będzie dążyć do celu, którym jest upodobnienie się do Chrystusa.

Zac Poonen

The Last Become First / 16.07.2023